

100 lat

Niepodległa

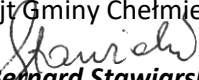


1918-2018

*„Gdzie słyszysz śpiew tam wstąp,
Tam dobre serca ludzie mają.
Źli ludzie, wierzaj mi,
Ci nigdy nie śpiewają”*



Cytat z Goethego dedykuję wszystkim użytkownikom *Śpiewnika* i życzę przyjemności ze wspólnego śpiewania z pamięcią o naszej Ojczyźnie w 100-lecie jej Niepodległości, bo słowa drukowanych w nim pieśni pisane były przez prawdziwe losy Polaków. Niech ten śpiewnik służy każdemu, kto kocha Polskę.

Wójt Gminy Chełmiec

Bernard Stawiarski

100 lat
Niepodległa
Śpiewnik
Pieśni Patriotycznej

Wybór pieśni i opracowanie śpiewnika

Celina Pacholarz - nauczycielka muzyki

Andrzej Piszczek

Wydawca śpiewnika – Urząd Gminy Chełmiec



Chełmiec – Marcinkowice 2018

Bogurodzica

Autor nieznany

Bogurodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja,
U twego Syna Gospodzina, Matko zwolena, Maryja !
Zyszczy nam, spuści nam.
Kyrie eleison.

Twego dzieła Krzciciela, Bożyszcze,
Usłysz głosy, napęłń myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jaż nosimy,
A dać raczy, Jegoż prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrie eleison.

Boże, coś Polskę

Słowa: A Feliński

Muzyka : J. Kaszewski

1. Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały!

Ref: Przed Two ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie! x2

2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.

Ref.: Przed Two ołtarze...

3. Wróc naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszone łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną.
Przestań nas karć, Boże zagniewany.

Ref.: Przed Two ołtarze ...

4. Boże, którego ramię sprawiedliwe
Żelazne berła władców świata kruszy,
Zniwecz Twych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieję polskiej naszej duszy.

Ref.: Przed Two ołtarze ...

Mazurek Dąbrowskiego

Józef Wybicki

1. Jeszcze Polska nie zginęła kiedy my żyjemy,
co nam obca przemoc wzięła, szabłą odbierzemy.

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski!
Za twoim przewodem
złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
będziem Polakami,
dał nam przykład Bonaparte
jak zwyciężać mamy.

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...

3. Jak Czarniecki do Poznania
po szwedzkim zaborze –
dla ojczyzny ratowania,
wrócim się przez morze.

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi,
biją w tarabany”.
Marsz, marsz, Dąbrowski..

Mazurek 3 Maja

R.Suchodolski

1. Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie!
Uczymy ciebie piosenką
Przy hulance i przy winie.

Ref: Witaj Maj, piękny Maj!
U Polaków błogi raj!/bis

2. Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem Trzeci Maj zabłysnął,
I nasza Polska powstała.

Ref: Wiwat Maj, piękny Maj,
Wiwat wielki Kołłątaj!/bis

3. Ale chytróść jak gadzina
Młot swój na nas zgotowała,
Z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała.

Ref: Chociaż kwitł piękny Maj,
Rozszarpano biedny kraj./bis

4. Na ustroniu jest ruina,
Której pamięć Polak chował;
Tam za czasów Konstantyna
Szpieg na nasze łyzy czatował.

Ref: A gdy nadszedł trzeci Maj,
Kajdanami brzęczał kraj./bis

5. Wtenczas Polak ze łzą w oku
Smutkiem powlókł blade lice,
Trzeciego Maja co roku
Wspominał lubą rocznicę.

Ref: I vzdychał: „Boże daj,
By nam wrócił Trzeci Maj”./bis

6. Próżno, próżno, Mikołaju,
Z paszcz ognistych w serce
godzisz,
Próżno rząd nowego kraju
Nową przysięgą uwodzisz.

Ref: Wiwat maj, piękny Maj,
Niech przepadnie Mikołaj!/bis

7. W piersiach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrząsła serce,
Wstaje Polska z grobu łona,
Pierzchają dumni mordercę.

Ref: Błysnął znów trzeci Maj,
Teraz nasz wesoly kraj!/bis

Ostatni Mazur

Autor nieznany

1. Jeszcze jeden mazur dzisiaj,
Nim poranek świta,
Czy pozwoli panna Krysia,
Młody ułan pyta.
I niedługo pyta, prosi,
Bo to w polskiej ziemi,
W pierwszą parę ją unosi,
A sto par za niemi.

2. Ułan szepce pannie w uszko
I ostrogą dzwoni:
Pannie tłucze się serduszko
I liczko się płoni.
Cyt serduszko, nie płoń liczka,
Bo ułan niestały!
Już za borem wre potyczka,
Słyszać pierwsze strzały.

3. Słyszać strzały, głos pobudki,
Dalej! Na koń! Hura!
Lube dziewczę porzuć smutki,
Dokończmy mazura!
Jeszcze jeden raz dokoła!
Jeden uścisk bratni!
Na koń wsiadać trąbka woła –
Mazur to ostatni.

Pieśń Konfederatów Barskich

Słowa: J. Słowacki

Muzyka: A. Kurylewicz

1, Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryi!

2, Więc choć się spęka świat i zadrży słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą,
Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą.

3, Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzcy!

4, Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie ukłękniemy przed mocarzy władzą,
Wiedząc, że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą.

5, Ze skowronkami wstaliśmy do pracy
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży.

6, Bo kto zaufał Chrystusowi Panu
I szedł na święte kraju werbowanie,
Ten de profundis z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie.

7, Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękną!
Ani ogniste smoki nas ustraszą
Ani ulękną.

8, Nie złamie nas głód ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy:
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na Jego żołydy,

Rota

słowa: M.Konopnicka
muzyka: E. Nowowiejski

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy,
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy.
Nie damy by nas zniemczył wróg!

Ref.: Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg.

Ref.: Tak nam dopomóż Bóg! 2x

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germani!
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg.

Ref.: Tak nam dopomóż Bóg! 2x

Warszawianka

Tłumaczenie słów: K. Sienkiewicz, M: K. Kurpiński

1. Oto dziś dzień krwi i chwały,
Oby dniem wolności był
w tęczę Franków orzeł biały,
Patrząc lot swój w niebo wzbił,
Słońcem lipca podniecany
woła na nas z górnych stron,
Powstań Polsko skrusz kajdany,
Dziś twój triumf albo zgon.

2. Na koń! Woła kozak mściwy,
Karcić bunt polskich rot,
Bez Bałkanów są ich niwy,
Wszystko zmiecie w jeden lot!
Stój! Za Bałkan pierś ta stanie,
Car wasz marzy płonny łup,
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi, chyba trup!

3. Droga Polsko! Dzieci twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwil
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Łat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach siał,
Dziś, o Matko, kto poleże,
Na twem łonie będzie spał.

4, Wstań Kościuszko! Ugodź w serca,
Co litością mamieć śmia,
Znał tę litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią?
Niechaj krew ta krwią dziś płaci,
Niech nią zrosi grunt, zły gość!
Laur męczeński naszych braci,
Bujniej po nej będzie rość.

*Pieśni
patriotyczne
1914 -1920*

Białe róże

St: K. Wroczyński, M: „Kozar” Słobódzki

1. Rozkwitają pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.

2. Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądl.

3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginał za nim ślad.

4. Już przekwitły pąki białych róż
przeszło lato jesień zima już
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.

5. Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
wyrósł na mogile białej róży kwiat.

6. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.
Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

Jak długo w sercach naszych

Autor nieznany

1. Jak długo w sercach naszych
Choć kropla polskiej krwi,
Jak długo w sercach naszych
Ojczysta miłość tkwi,

Ref: Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród,
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.

2. Jak długo na Wawelu
Zygmunta bije dzwon,
Tak długo nasza Wisła
Do Gdańska płynie wciąż.

Re: Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud,
Wiwat: niech żyje Kraków
Nasz podwawelski gród!

3. Jak długo na Wawelu
Zygmunta bije dzwon,
Tak długo w sercach naszych
Brzmi jego dźwięczny ton.

Ref: Stać będzie kraj nasz cały,

4. Jak długo na Wawelu
Brzmi zygmuntownski dzwon,
Jak długo z gór karpackich
Rozbrzmiewa polski ton:
Stać będzie...

5. Jak długo Wisła wody
Na Bałtyk będzie słać
Tak długo polskie grody
Nad Wisłą będą stać,
Stać będzie...

6. O, wznies się Orle Biały,
O, Boże, spraw ten cud:
Zwycięstwo polskiej sławy
Ogląda polski lud.
Stać będzie...

7. Jak długo nasza wiara
Rozgrzewa polską krew,
Tak długo Polska cała,
Bo Polak to jak lew.
Stać będzie..

Jak to na wojence ładnie

St: Władysław Tarnowski

1. Jak to na wojence ładnie,
jak to na wojence ładnie,
kiedy ułan z konia spadnie,
kiedy ułan z konia spadnie.

2. Koledzy go nie ratują,2x
jeszcze końmi potratują,2x

3. Kapitan z pułku wymaże,2x
porucznik grzebać każe.2x

4. A za jego trudy, prace,2x
to mu bęben zakolące,2x

5. Śpij kolego, twarde łóżę,
zobaczmy się jutro może,
śpij kolego, a w tym grobie
niech się Polska przyśni tobie.

Jedzie, jedzie na Kasztance

St: W. Biernacki

1. Jedzie, jedzie na Kasztance,
Siwy strzelca strój!
/Hej, hej, Komendancie(2),
Miły wodzu mój!/bis

2. Gdzie szabelka Twa ze stali,
Przecież idziem w bój?
Hej, hej, Komendancie...

3. Gdzie Twój mundur generalski,
Złotem wyszywany?
Hej, hej, Komendancie...

4. Masz wierniejszych niż stal chłodna
Młodych Strzelców rój...
Hej, hej, Komendancie...

5. Nad lampasy i czerwienie
Wolisz Strzelca strój...
Hej, hej, Komendancie...

6. Ale pod tą szarą bluzą
Serce ze złota!
Hej, hej, Komendancie...

7. Pójdziem z Tobą po zwycięstwo
Poprzez krew i znój!
Hej, hej, Komendancie..

Marsz, marsz Polonia

Melodia ludowa

1. Rozproszeni po wszem świecie
Gnani w obce wojny,
Zgromadziliśmy się przecie
W jedno kółko zbrojne.

5. Na królewski gród zhańbiony
Wzleci orlę białe,
Hukną działa, Jękną dzwony,
Polakom na chwałę.

Ref: Marsz, marsz Polonia,
Nasz dzielny narodzię,
Odpocniemy po swej pracy
W ojczystej zagrodzie.

6. Moskal Polski nie zdobędzie
Dobrywszy pałasza
Hasłem naszym wolność będzie
O Ojczyzna nasza.

2. Z wiosną zabrzmi trąbka nasza,
Pocwałużą konie,
Sławą polskiego psalterza
Zabrzmią nasze bronie.

3. Przejdziem Litwę, przejdziem
Wołyń,
Popasiem w Kijowie.
Zimą przy węgierskim winie
Staniemy w Krakowie.

4. Od Krakowa bitą drogą
Do Warszawy wrócim,
Co zastaniem resztę wroga
Na łeb w Wisłę wrzucim.

My, pierwsza brygada

St: T. Biernacki, M: anonim

1. Legiony to żołnierska nuta
Legiony to straceńców los
Legiony to żołnierska buta
Legiony to ofiarny los!

Ref: My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos! rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!

2. O, ile mąk, ile cierpienia
O, ile krwi, przelanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres...

My pierwsza brygada...

3. Nie chcemy już od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez.
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.

My pierwsza brygada...

Piechota

sł.: B. Lubicz-Zahorski

M: L. Łuskino

1. Nie noszą lampasów lecz szary ich strój!
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota ta szara piechota.

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

2, Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota.

3, Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Pierwsza Kadrowa

St: T. Ostrowski, m: nieznan

1. Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa na wojenkę rusza.

Ref: Ojda, ojda dana, Kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!

2. Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przejdziem migiem, byle tylko „w nogę”.

3. Choć Moskal psiawiara drogę nam zastąpi,
To kul z mannlichera nikt mu nie poskapi.

4. A gdyby się długo opierał psiajucha,
Každy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

5. Kiedy pobijemy po drodze Moskali,
Ładne warszawianki będziemy całowali.

6. A jak się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa Gwardyją zostanie.

7. A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecież pierwsza Kompania kadrowa.

Płonie ognisko i szumią knieje

J.B. Braun

1. Płonie ognisko i szumią knieje,
drużynowy jest wśród nas,
opowiada starodawne dzieje,
bohaterski wskrzesza czas.

Ref: O rycerstwie znad kresowych stanic,
o obrońcach naszych polskich granic,
a ponad nami wiatr szumny wieje
i dębowy huczy las./bis

2. Już do odwrotu głos trąbki wzywa,
alarmując ze wszech stron.
Staje wiara w ordynku szczęśliwa,
serca biją w zgodny ton.

Ref: Każda twarz się uniesieniem płoni,
każdy laskę krzepko dzierży w dłoni.
A z młodzieńczej się piersi wyrывa
pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

Płynie Wisła, płynie

K.Hoffman

1. Płynie Wisła, płynie
Po polskiej krainie, (bis)
Zobaczyła Kraków, pewnie go nie
minie. (bis)

2. Zobaczyła Kraków,
Wnet go pokochała, (bis)
A w dowód miłości wstęgą
opasała. (bis)

3. Chociaż się schowała
W Niepołomskie lasy, (bis)
I do morza wpada, płynie jak
przed czasy. (bis)

4. Nad moją kolebą
Matka się schylała, (bis)
I po polsku pacierz mówić
nauczała. (bis)

5. "Ojczy nasz" i "Zdrowaś"
I "Skład Apostolski", (bis)
Bym do samej śmierci kochał
Naród polski. (bis)

6. Bo ten Naród polski
Ma ten urok w sobie, (bis)
Kto go raz pokochał, nie zapomni
w grobie. (bis)

7. Abyśmy gdy dorosnę
Wziął Polkę za żonę (bis)
Bo tylko Polakom Laszki
przeznaczone. (bis)

8. Niech Francuz Francuzkę
Niemiec kocha Niemkę (bis)
Ja zaś wolę Polkę, niżli
cudzoziemkę. (bis)

9. I to wszystko razem
Od matki słyszałem (bis)
Czego nie zapomnę jak nie
zapomniałem. (bis)

10. Płynie Wisła płynie,
Po polskiej krainie (bis)
A dopóki płynie Polska nie zaginie.
(bis)

Przybyli ułani

St: F. Gwiżdż, m: autor nieznany

1. Przybyli ułani pod okienko, (bis)
Pukają, wołają: "puść panienko!" (bis)
2. Zaświecił miesięczek do okienka, (bis)
W koszulce stanęła w nim panienka. (bis)
3. "O Jezu, a cóż to za wojacy?" (bis)
"Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!" (bis)
4. Przyszliśmy napoić nasze konie, (bis)
Za nami piechoty pełne błonie." (bis)
5. "O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?" (bis)
"Warszawę odwiedzić byśmy radzi. (bis)
6. Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno (bis)
Zobaczyć to stare nasze Wilno. (bis)
7. A z Wilna już droga jest gotowa, (bis)
Prowadzi prościutko aż do Lwowa. (bis)
8. "O Jezu, a cóż to za mizéria?" (bis)
"Otwórz no, panienko! Kawaleria." (bis)
9. "O Jezu! A cóż to za hołota?" (bis)
"Otwórz no panienko! To piechota!" (bis)
10. Panienka otwierać podskoczyła, (bis)
Żołnierzy do środka zaprosiła. (bis)

O mój rozmarynie

Autor nieznany

1. O, mój rozmarynie, rozwijaj się, 2x
pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej, zapytam się, 2x
2. A jak mi odpowie - nie kocham cię, 2x
ułani werbują, strzelcy maszerują, zaciągnę się, 2x
3. Dadzą mi buciki z ostrogami, 2z
i siwy kabacik, i siwy kabacik, z wyłogami, 2x
4. Dadzą mi konika cisawego, 2x
i ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę, do boku mego, 2x
5. Dadzą mi manierkę z gorzalczyną, 2x
a żebym nie tęsknił, a żebym nie tęsknił za dziewczyną, 2x
.
6. Pójdziemy z okopów na bagnety, 2x
bagnet mnie uklęje, śmierć mnie pocałuje, ale nie ty, 2x
7. Za tę naszą ziemię skąpaną we krwi, 2x
za naszą niewolę, za nasze kajdany, za wylane łzy, 2x

Rozkwitają pąki

Sł: K. Wroczyński
M: „Kozar” Słobódzki

1. Rozkwitają pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat./ x2

2. Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
/Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądl./ x2

3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
/Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginał za nim ślad./ x2

4. Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato jesień zima już,
/Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej./ x2

5. Hej, dziewczyno ułan w boju padł
Choć mu dałaś białej róży kwiat,
/Czy nieszczerzy był twej dłoni dar
Czy też może wygaś twego serca żar. /x2

6. Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat./ x2

Ułani, ułani

Autor nieznany

1. Ułani ułani malowane dzieci
Niejedna panienka za wami poleci.

Ref: Hej, hej ułani malowane dzieci,
Niejedna panienka za wami poleci.

2. Niejedna panienka i niejedna wdowa
Za wami ułani polecieć gotowa

3. Nie ma takiej wioski nie ma takiej chatki
Żeby by nie kochały ułanów mężatki.

4. Nie ma takiej wioski, ani takiej chatki
Żeby nie kochały ułana mężatki.

5. Nie ma takiej chatki ani przybudówki
Żeby nie kochały ułana żydówki

6. Babcia umierała jeszcze się pytała
Czy na tamtym świecie ułani będziecie

7. Jedzie ułan, jedzie konik pod nim płąsa
Czapkę ma na bakier i pokręca wąsa

8. Jedzie ułan, jedzie szablą pobrząkuje
Uważaj dziewczyno, bo cię pocałuje

9. A niech pocałuje nikt mu nie zabrania
Wszak on swoją piersią Ojczyznę osłania

Wojenکو, wojenکو

Autor nieznaný

1. Wojenکو, wojenکو, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?

2. Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenکو, wojenکو, wojenکو, wojenکو,
Cóżeś ty za pani?

3. Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

4. Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
Bo tak Polska grzeje.

5. Wojenکو, wojenکو, markietanko szańca,
kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
jeśli nie powstańca?

6. Jeśli nie powstańca, jeśli nie piechura,
choć za tobą idzie, choć za tobą idzie
uskrzydłona chmura.

7. Uskrzydłoną chmurą leci wojsko górą...
Ty jednak oddałaś, ty jednak oddałaś
serce nam, piechurom.

*Pieśni
patriotyczne
1939 -1945*

Czerwone maki

St: F. Konarski

M: A Schutz

1. Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się kryje, jak szczur!
Musicie! Musicie! Musicie!
Za kark wziąć i strącić go z chmur!
I poszli szaleni, zażarci,
I poszli zabijać i mścić!
I poszli – jak zawsze – uparci!
Jak zawsze – za honor się bić.

Ref: Czerwone maki na Monte
Cassino(1),
Zamiast rosy piły polską krew...
Po tych makach szedł żołnierz
i ginął,
Lecz silniejszy od śmierci był gniew!
Przejdą lata i wieki przemina,
Pozostaną ślady dawnych dni!...
I wszystkie maki na Monte Cassino
Czerwiejsze będą, bo z polskiej
wzrosną krwi!

2. Runęli przez ogień szaleńcy!
Nie jeden z nich dostał i padł...
Jak ci, z Samosierry(2) szaleńcy!
Jak ci, spod Rokitny(3), sprzed lat!
Runęli impetem szalonym
I doszli!... I udał się szturm!
I sztandar swój biało-czerwony
Zatknęli na gruzach, wśród chmur!

Ref: Czerwone maki na Monte
Cassino...

3. Czy widzisz ten rząd białych
krzyży?
To Polak z honorem brał ślub!...
Idź naprzód!... Im dalej... Im wyżej...
Tym więcej ich znajdziesz u stóp!
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność... krzyżami się mierzy!
Historia ten jeden ma błąd!

Ref: Czerwone maki na Monte
Cassino..

Deszcz, jesienny deszcz

M. Matuszkiewicz

1. Deszcz, jesienny deszcz,
Smutne pieśni gra,
Mokną na nim karabiny,
Hełmy kryje rdza.
Nieś po błocie w dal,
W zapłakany świat,
Przemoczone pod plecakiem
Osiemnaście lat.

2. Gdzieś daleko stąd,
Noc zapada znów,
Ciemna główka twojej dziewczyny
Chyli się do snu.
Może właśnie dziś
Patrzy w mroczną mgłę
I modlitwą prosi Boga,
By zachował cię.

3. Deszcz, jesienny deszcz,
Bębni w hełmu stal,
Idziesz, młody żołnierzyku
Gdzieś w nieznana dal.
Może jednak Bóg
Da, że wrócisz znów,
Będziesz tulił ciemną główkę!
Miłej twojej do snu.

Dziś do ciebie przyjść nie mogę,

S. Magierski

1. Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Idę zaraz w nocy mrok,
Nie wyglądaj za mną oknem,
W mgle utonie próżno wzrok.
Na co ci, kochanie, wiedzieć,
Gdzie dziś w nocy będę spać,
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.

2, Księżyc zaszedł już za lasem,
We wsi gdzieś szczekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej spieszno mi.
Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc
Dobrze będzie nam jak w niebie
Pocałunków dasz mi moc.

3, Gdy nie wrócę niechaj wiosną
Moją rolę sieje brat,
Kości moje w mech porośłe
Niech użyźnią ziemi szmat.
W pole wyjdź którego ranka,
Na snop żyta ręce złóż
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.

Hej, chłopcy, bagnet na broń!

Słowa i melodia: K. Krahelska „Danuta”

1. Hej, chłopcy, bagnet na broń!

Długa droga, daleka, przed nami,

Mocne serca, a w ręku karabin,

Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Jasny świt się roztoczy, wiatr owieje nam oczy

I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi,

I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy

W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

2. Hej, chłopcy, bagnet na broń!

Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,

Po zwycięstwo my, młodzi, idziemy na bój,

Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Ciemna noc się nad nami, roziskrzyła gwiazdami,

Białe wstęgi dróg w pyle, długie noce i dni,

Nowa Polska, Zwycięska, jest w nas i przed nami

W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

3. Hej, chłopcy, bagnet na broń!

Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze, czy dziś

Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść...

Granaty w dłoniach i bagnet na broni!

Hej, strzelcy wraz

W. Ludwik Anczyc

1. Hej, strzelcy wraz, nad nami orzeł biały,
a przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
Wnet z naszych strzelb piorunem zagrzmią strzały.
Niech lotem kul kieruje zbawca Bóg!
Więc gotuj broń i kule bij głęboko
O ojców grób bagnetów poostrz stal.
Na odgłos trąb, twój sztucer bierz na oko!
Hej! Baczość! Cel! i w łeb lub serce pal!

Ref: Hej, trąb, hej trąb
Strzelecka trąbko w dal!
A kluj! a rąb!
I w łeb lub serce pal!

2. Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy.
Masz w ręku broń, a w piersi święty żar.
Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielce!
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car.
Raz przecież już zagrały trąbek dźwięki
Lśni polska broń, jak stalnych kłosów fal.
Dziś splącimy wam łzy matek i wdów jęki.

Ref: Hej! Baczość...

Hymn Sybiraków

Marian Jonkajtys

Z miast kresowych,
wschodnich osad i wsi,
Z rezydencji, białych dworów i chat
Myśmy wciąż do Niepodległej szli,
Szli z uporem, ponad dwieście lat!

Wydłużyli drogę carscy kaci,
Przez Syberię wiódł najkrótszy szlak
I w kajdanach szli Konfederaci
Mogłami znacząc polski trakt...

Z Insurekcji Kościuszkowskiej,
z powstań dwóch,
Szkół, barykad Warszawy i Łodzi;
Konradowski unosił się duch
I nam w marszu do Polski przewodził.

A myśmy szli i szli - dziesiątkowani!
Przez tajgę, stepy - płataniną dróg!
A myśmy szli i szli - niepokonani!
Aż "Cud nad Wisłą" darował nam
Bóg!

Z miast kresowych,
wschodnich osad i wsi,
Szkół, urzędów i kamienic i chat:
Myśmy znów do Niepodległej szli,
Jak z zaboru, sprzed dwudziestu lat.

Bo od września, od siedemnastego,
Dłuższą drogą znów szedł każdy z
nas:
Przez łódzki podbieg pólnocnego,
Przez Łubiankę, przez Katyński Las!

Na nieludzkiej ziemi znowu polski
trakt
Wyznaczyły bezimienne krzyże...
Nie zatrzymał nas czerwony kat.
Bo przed nami Polska - coraz bliżej!

I myśmy szli i szli - dziesiątkowani!
Choć zdradą pragnął nas podzielić
wrog...
I przez Ludową przeszliśmy -
niepokonani
Aż Wolną Polskę raczył wrócić Bóg!!!

Marsz I Korpusu

Sl: A.Ważyk, m: A. Barchacz

1. Spoza gór i rzek wyszliśmy na brzeg.
Czy stąd niedaleko już
Do grających wierzb, malowanych zbóż?
Wczoraj łąch, mundur dziś, ściśnij pas, pora iść.
Ruszaj! Pierwszy Korpus nasz,
Spoza gór i rzek
Na zachód marsz!

2. Czekaj, Maryś, nas, niedaleki czas,
Gdy zmora przepadnie zła,
Będzie radość, aż błysnie w oku łza.
Nie płacz, Maryś, nie,
Nie powtórzy się!
Ruszaj! Pierwszy Korpus nasz,
Salut daj na wschód,
Na zachód marsz

3. Będzie wielka rzecz, Pospolita Rzecz,
Potęga wyrośnie z nas
Na pochwałę wsi, na pochwałę miast.
Na spotkanie dniom
Szklany stanie dom.
Ruszaj! Pierwszy Korpus nasz,
Po tę Wielką Rzecz,
Na zachód marsz.

Modlitwa obozowa

Adam Kowalski

1. O, Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!
Wołamy z cudzych stron do Ciebie,
O polski dach i polską broń.

Ref: O, Boże, skrusz ten miecz,
Co siekł nasz kraj,
Do wolnej Polski nam powrócić daj!
By stał się twierdzą
Nowej siły,
Nasz dom, nasz dom.

2. O, usłysz, Panie, skargi nasze,
O, usłysz nasz tułaczy śpiew!
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu
Męczeńska do Cię woła krew!

Ref: O, Boże, skrusz ten miecz..

Oka

St: L. Pasternak, M: S. Turski

1. Szumi dokoła las, czy to jawa, czy sen?

Co ci przypomina, co ci przypomina
widok znajomy ten?

2. Żółty wiślany piach, wioski słomiany dach,
płynie, płynie Oka, jak Wisła szeroka,
jak Wisła głęboka.

3. Szumi, hej, szumi las, gdzieżeś rzuciła nas?
Dolo, dolo nasza, hej, dolo tułacza,
gdzieżeś rzuciła nas?

4. Był już niejeden las, wiele przeszliśmy rzek,
ale najpiękniejszy, ale najpiękniejszy
jest naszej Wisły brzeg.

5. Skrwawiony Wisły brzeg... jak to męczy, boli,
żał nam serce ścisnął, Wisło, nasza Wisło
w niemieckiej niewoli.

6. Piękny jest Wisły brzeg, piękny jest Oki brzeg,
jak szarża ułańska, od Wisły, do Gdańska
pójdziemy, dojdziemy.¹

Pałacyk Michła

J. Szczepański

1. Pałacyk Michła, Żytnia, Wola,
bronią jej chłopcy od „Parasola”,
choć na „tygrysy(1)” mają visy(2) –
to warszawiaki, fajne chłopaki – są!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, jak stal!

2. Każdy chłopaczek chce być ranny...
sanitariuszki – morowe panny,
i gdy cię kula trafi jaka,
poprosisz pannę – da ci buziaka – hej!

3. Z tyłu za linią dekowniki,
intendentura, różne umrzyki,
gotują zupe, czarną kawę –
i tym sposobem walczą za sprawę – hej!

4. Za to dowództwo jest morowe,
bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
a najmorowszy z przełożonych,
to jest nasz „Miecio”(3) w kółko golony – hej!

5. Wiara się bije, wiara śpiewa,
szkopy się zloszczą, krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila „szafę”(4) nam posuwają – hej!

Pieśń jeńców Polskich w Ostaszkowie

słowa: anonim melodia pieśni „Szara piechota”

1. Na wyspie łłowej wśród lasów i wód
Spędzamy dni szare niewoli,
A z nami przebywa tęsknota i ból,
Odwieczny towarzysz niedoli.

2. Ostatni zeszedliśmy z wytycznych nam wart,
A troska okryła nam czoła,
Gdy wróg nasz moskiewski podstępem jak łotr
Jął szarpać Ojczyznę dokoła.

3. Poszedliśmy w niewolę bez żalu i skarg,
Na nędzę i życie tułaczę,
A po nas pozostał jęk matek i żon,
Modlitwy dziecięcych i płacze.

4. Gdy wrócim z niewoli do domów i chat
Przez rzeki, jeziora i góry,
Pierś naszą pokryją nie wstęgi i haft,
Lecz proste żołnierskie mundury.

5. Gdy znajdzie potrzeba, gdy zechce tak los,
Niepomni na groby i rany,
Swe życie i zdrowie oddamy na stos,
Dla Ciebie, mój Kraju Kochany.

Rozszumiały się wierzby płaczące,

St: R. Ślęzak, M. W. I. Agapkin

1. Rozszumiały się wierzby płaczące,
Rozpłakała się dziewczyna w głos,
Od łez oczy podniosła błyszczące
Na żołnierski, na twardy życia los.

Ref: Nie szumcie wierzby nam
Żalu, co serce rwie,
Nie płacz, dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.
Do tańca grają nam
Granaty, visów szczęk,
Śmierć kosi niby łąn,
Lecz my nie znamy, co to lęk.

2. Błoto, deszcz, czy słoneczna spiekota,
Zawsze słyhać miarowy, równy krok,
Maszeruje ta leśna piechota,
Na ustach śpiew, spokojna twarz, pogodny wzrok.

3. I choć droga się nasza nie kończy,
Choć nie wiemy, gdzie wędrówki kres,
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,
Bo przelano już tyle krwi i łez.
Nie szumcie wierzby nam..

Serce w plecaku

M. Zieliński

1. Z piersi młodej się wyrwało,
W wielkim bólu i rozterce
I za wojskiem poleciało,
Zakochane czyjeś serce.
Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkim się użalił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

Ref: Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce.
Może beznadziejnie kochasz
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

2. Poszedł żołnierz na wojenkę
Poprzez góry, lasy, pola
Z śmiercią razem szedł pod rękę,
Taka jest żołnierska dola.
I choć go trapiły wielce,
Kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Warszawskie dzieci

Sl. S. R. Dobrowolski, m: A. Panufnik

1. Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Ref: Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesieni wrogom gniew!

2. Powiśle, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.

3. Od piły, dłuta, młota, kielni –
Stolico, synów swoich sław,
Że stoją wraz przy Tobie wierni
Na straży Twych żelaznych praw.

4. Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzymy, że nam Sprawiedliwy,
Odplaci za przelaną krew.

*Pieśni i piosenki
patriotyczne
1980-2018*

Ballada o Rotmistrzu Pileckim

(na mel. Ułani, ułani)

Lech Makowiecki

1. Rotmistrzu Pilecki
Skąd te krwawe rany?
Kto złamał twą szablę?
Czemu koń spętany?

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Skąd te krwawe rany?
Kto złamał twą szablę?
Czemu koń spętany?...

2. Rotmistrzu Pilecki --
Twardyś jak ze stali.
Hitler cię nie skruszył,
Bał się ciebie Stalin...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Z hartowanej stali.
Hitler cię nie skruszył
Bał się ciebie Stalin...

3. Rotmistrzu Pilecki --
Ze śmiercią igrałeś.
Zstałeś do piekieł,
Z piekieł się wyrwałeś...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Śmierci się nie dałeś,
Do Auschwitz zstałeś,
Z Auschwitz się wyrwałeś...

4. Było was tysiące --
Zostało niewielu,
Bo zabija Moskwa
Naszych bohaterów...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Było was tak wielu..
Lecz zabija Moskwa
Naszych bohaterów...

5. Witoldzie Pilecki,
Żona twoja płacze...
Ciesz się ubecy --
Czerwoni siepacze...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Płacze twoja żona...
Śmieją się bandyci
Spod gwiazdy czerwonej...

6. Ojciec wytęskniony --
Dzieci twe w żałobie,
Chciałyby postawić
Świeczkę na twym grobie...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Dzieci twe w żałobie
Nigdy nie zapalą
Świeczki na twym grobie...

7. Żołnierzu niezłomny --
Nagrodą ci blizny,
Drogowskazem Twoim
Bóg, Honor, Ojczyzna...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Twą nagrodą blizny,
Drogowskazem zawsze
Bóg, Honor, Ojczyzna...

8. Rycerzu bez skazy,
Kaci wciąż się boją...
Tyle lat po zbrodni
Niszczą pamięć Twoją...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Oni wciąż tu kłamią...
Tyle lat po zbrodni
Niszczą Twoją pamięć...

9. Żegnaj nam, Rotmistrzu,
Odpoczywaj w niebie...
Ciało zakopali,
Pieśni nie pogrzebią...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Odpoczywaj w niebie...
Zakopali ciało,
Pieśni nie pogrzebią...

10. Dziś w anielskim chórze
Śpiewasz z ułanami...
Dusza uleciała,
Pieśń została z nami...

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu
Śpiewaj z ułanami...
Uleciała dusza,
Pieśń została z nami...

11. Rotmistrzu Pilecki!
Do apelu stawaj!
Życie ci zabrali,
Lecz została sława!

Ref: Hej, Hej, Rotmistrzu!
Do apelu stawaj!
Życie ci zabrali,
Zostawili sławę!

Rtm. Witold Pilecki to postać bezprecedensowa w historii Polski i świata. Jako ochotnik dał się złapać i wywieźć do obozu Auschwitz, aby w raportach przedstawić światu prawdę na temat okrucieństw dokonywanych tam przez Niemców. Po ucieczce z obozu zagłady wziął udział w powstaniu warszawskim, a następnie włączył się w organizację podziemia niepodległościowego do walki z okupantem sowieckim. Po aresztowaniu przez bezpiekę został niesłusznie skazany na śmierć i zamordowany, jego grobu do dziś nie odnaleziono.

Autorem tekstu piosenki, jest Lech Makowiecki.

Biały krzyż

St: J. Kondratowicz, M: K. Klenczon

1. Gdy zapłonął nagle świat,
bezdrożami szli przez śpiący las.
Równym rytmem młodych serc
niespokojne dni odmierzał czas.

Gdzieś pozostał ognisk dym,
dróg przebytych kurz, cień siwej mgły.
Tylko w polu biały krzyż
nie pamięta już, kto pod nim śpi.

Ref: Jak myśl sprzed lat,
jak wspomnień ślad
wraca dziś pamięć o tych, których nie ma.

2. Żegnał ich wieczorny mrok,
gdy ruszali w bój, gdy cichła pieśń.
Szli, by walczyć o twój dom
wśród zielonych pól, o nowy dzień!

Lecz nie wszystkim pomógł los
wrócić z leśnych dróg, gdy kwitły bzy.
W szczerym polu biały krzyż
nie pamięta już, kto pod nim śpi

Hej bystra woda

Słowa ks. Józef Babicz, PPT - 1984r. mel. ludowa

1. Hej bystra woda, bystra wodzicka
Nie płaczcie matuś o Janicka
Że Was Janicek zamiast paść owce,
Wybroł pielgrzymke przez manowce

2. Chodź bolą nogi i deszcz Go myje
Idzie Janicek czcić Maryję
Tę z Jasnej Góry, tę z Częstochowej
Idzie Janicek do Królowej.

3. Hej bystra woda, bystra wodzicka
Błogosław Matko Janicka
Błogosław bace, gazde, gaździnę,
Błogosław Matko rodzinę.

4. Hej, gdzie Ci Szwedzi, gdzie Ci Moskale
Idą gościńcem górale.
Na odsiecz Polsce i Częstochowie,
Idą Sądeccy Lachowie

5. Nie płaczcie Matuś, nie płaczcie wcale,
Wrócą na hale górale.
Wrócimy wszyckie na Połoniny,
Kiedy Maryję pozdrowimy!

Janek Wiśniewski padł

Krzysztof Dowgiałło

1. Chłopcy z Grabówka, chłopcy z
Chyloni

Dzisiaj milicja użyła broni
Dzielnieśmy stali, celnie rzucali
Janek Wiśniewski padł

2. Na drzwiach ponieśli go
Świętojańską
Naprzeciw glinom, naprzeciw tankom
Chłopcy stoczniovcy pomścijcie
druha!
Janek Wiśniewski padł

3. Jeden zraniony, drugi zabity
Krwi się zachciało słupskim bandytom
To partia strzela do robotników
Janek Wiśniewski padł

4. Krwawy Kociołek - to kat Trójmiasta
Przez niego giną dzieci, niewiasty
Poczekaj draniu, my cię dostaniem
Janek Wiśniewski padł

5. Stoczniovcy Gdyni, stoczniovcy
Gdańska
Idźcie do domu, skończona walka
Świat się dowiedział, nic nie
powiedział
Janek Wiśniewski padł

6. Nie płaczcie matki, to nie na darmo
Nad stoczną sztandar z czarną
kokardą
Za chleb i wolność i nową Polskę
Janek Wiśniewski padł

7. Stoczniovcy Gdyni, stoczniovcy
Gdańska
Idźcie do domu, skończona walka
Świat się dowiedział, nic nie
powiedział
Janek Wiśniewski padł

8. Nie płaczcie matki, to nie na darmo
Nad stoczną sztandar z czarną
kokardą
Za chleb i wolność i nową Polskę
Janek Wiśniewski padł

Jedenasty listopada

St: E. Buczyńska, M: J. Piątkowska

1. Niepodległość - trudne słowo.
Może ono znaczyć coś ważnego w naszym życiu?
Kto mi wytłumaczy?
Tak to słowo - bardzo ważne.
Jeśli słuchać umiesz
To na pewno już niedługo łatwo je zrozumiesz.

Ref.: Uwięziony ptak nie śpiewa.
A czy wiesz dlaczego?
Bo nie spotkasz nigdy w klatce,
Ptaka szczęśliwego. (bis)

2. Czasem ktoś Ci nie pozwoli cieszyć się swobodą
i zamieszka bez pytania w twoim kraju z tobą.
Potem bardzo się panoszy, rządzi i wymaga.
Wreszcie mówi, że tak lepiej, że tobie pomaga.

Ref.: Uwięziony ptak nie śpiewa.

Tak poznałam, rozumiałam słowa najważniejsze.
Niepodległość znaczy wolność, słowa najpiękniejsze
Niepodległość znaczy wolność, słowa najpiękniejsze.

Mury

Sl: J. Kaczmarek

1. On natchniony i młody był
Ich nie policzyłby nikt
On im pieśnią dodawał sił
Śpiewał, że blisko już świt
Świec tysiące palili mu
Z nad głów podnosił się dym
Śpiewał, że czas by runął mur
Oni śpiewali wraz z nim.

Ref: /Wyrwij murom zęby krat
Zerwij kajdany, połam bat
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat./bis

2. Wkrótce na pamięć już znali
pieśń
I sama melodia bez słów
Niosła ze sobą starą treść
Dreszcze na wskroś serc i głów
Śpiewali więc i klaskali w rytm
Jak wystrzał poklask ich brzmiał,
Lecz ciążył łańcuch, zwlekał świt
On wciąż śpiewał i grał

Ref: Wyrwij murom...
Aż zobaczyli ilu ich
Poczuli siłę i czas
I z pieśnią, że już blisko świt
Szli ulicami miast

Zwalali pomniki, rwali bruk
Ten z nami, ten przeciw nam
Kto sam – ten nasz największy
wróg.
A śpiewak właśnie był sam

Ref: Patrzył na równy tłumów marsz
Milcząc wsłuchany w kroków huk
A mury rosły, rosły, rosły
Łańcuch kołysał się u nóg.

Niepodległa, Niepokorna

St: J. Szczepkowski, M: E. Szaniewska

1. Wielu zbrojnych tędy przeszło,
Sporo się przelało łez,
Lecz wracali tu z orkiestrą,
Bo zwycięstwo jedno jest,
Więc szumiały dla nich wierzby,
I zakwitał biały bez,
Kiedy szli do niepodległej,
Spoza gór i rzek.

Ref: Niepodległa, niepokorna
zawsze była, będzie, jest.
Uskrzydłona białą orlą,
bije rytmem naszych serc.
Niepodległa, niepokorna już nie
zniknie nigdy z map,
Bo jest nasza, bo jest wolna,
bo na imię Polska, Polska ma.

2. Jeszcze kurz nie opadł z drogi,
Jeszcze się czerwieni mak,
a już wpisał czas w historię
Tyle nowych dni i dat.
Wszystkie znane i wciąż bliskie,
Bo dotyczą przecież nas.
I tej nuty Chopinowskiej,
Która w sercach gra.

Ref: Niepodległa, niepokorna
zawsze była, będzie, jest.
Uskrzydłona białą orlą,
bije rytmem naszych serc.
Niepodległa, niepokorna
już nie zniknie nigdy z map,
Bo jest nasza, bo jest wolna,
bo na imię Polska, Polska ma.

Niepodległa, niepokorna
już nie zniknie nigdy z map,
Bo jest nasza, bo jest wolna,
bo na imię Polska, ma.
Niepodległa, niepokorna
już nie zniknie nigdy z map,
Bo jest nasza, bo jest wolna,
bo na imię Polska ma. Polska ma.

Ojczyzno ma

K. Dąbrowski

Ref: Ojczyzno ma

Tyle razy we krwi skąpana

Ach jak wielka dziś twoja rana

Jakże długo cierpienie twe trwa

1. Poprzez kraj przeszedł okrzyk
grobowy

Kiedy kat podniósł znów krwawą
dłoń.

Pozostały sieroty i wdowy

Ojców, mężów nastąpił zgon

Ref: Ojczyzno ma

2..Tyle razy pragnęłaś wolności

Tyle razy tłumił ja kat

Ale zawsze czynił to obcy

A dziś brata zabija brat

Ref: Ojczyzno ma...

3. Białą orzeł znów skępowany,

Krwawy łańcuch zwisa u szpon

Lecz już wkrótce zostanie zerwany

Bo wolności uderzył dzwon

Ref: Ojczyzno ma...

4. O Królowo Polskiej Korony

Wolność, pokój i miłość racz dać

By ten naród boleśnie dręczony

Odtąd wiernie przy Tobie mógł
trwać.

Ref: O Matko ma,

Tyś Królową Polskiego narodu

Tyś wolnością w czasie niewoli

I nadzieją gdy w sercach jej brak.

Pytasz mnie

A. Rosiewicz

1, Pytasz mnie, co właściwie Cię tu trzyma
Mówisz mi, że nad Polską szare mgły
Pytasz mnie, czy rodzina, czy dziewczyna
I cóż ja, i cóż ja odpowiem Ci

2, Może to ten szczególny kolor nieba
Może to tu przeżytych tyle lat
Może to ten pszeniczny zapach chleba
Może to pochylone strzechy chat

Ref: Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach
Może przed domem ten wiosenny zapach bzu
Może bociany, co wracają tu do gniazda
Coś, co każe im powracać tu

3, Mówisz mi, że inaczej żyją ludzie
Mówisz mi, że gdzieś ludzie żyją lżej
Mówisz mi, krótki sierpień, długi grudzień
Mówisz mi, długie noce, krótkie dni

4, Mówisz mi, słuchaj stary jedno życie
Mówisz mi, spakuj rzeczy, wyjedź stąd
Mówisz mi, wstań i spakuj się o świcie
Czy to warto, tak pod górę, tak pod prąd

Ref: Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach
Może przed domem ten wiosenny zapach bzu
Może bociany, co wracają tu do gniazda
Coś, co każe im powracać tu

Śpiewa Ci obcy wiatr

M. Nazaretanka

1. Śpiewa Ci obcy wiatr,
Zachwyca piękny świat, a serce tęskni,
Bo gdzieś daleko stąd,
Został rodzinny dom, tam jest najpiękniej,

Ref: Tam właśnie teraz rozkwitły kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem w szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty, w ich zapachu, urodzie jest Polska.

2. Żeby tak jeszcze raz,
Ujrzeć ojczysty las, pola i łąki,
I do matczynych rąk,
Przynieść z zielonych łąk rozkwitłe pąki.

Ref: Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki...

3. Śpiewa Ci obcy wiatr,
Tułaczy los Cię gna, hen, gdzieś po świecie,
Zabierz ze sobą w świat,
Zabierz z rodzinnych stron mały bukietek.

Ref: Weź z tą piosenką bukietek kwiatów.
Stokrotek, fiołków, kaczeńcy i maków...

Taki kraj

Śl: J. Pietrzak

1. Jest takie miejsce u zbiegu dróg,
Gdzie się spotyka z zachodem wschód...
Nasz pępek świata, nasz biedny raj...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

2. Nad pastwiskami ciągnący dym,
Wierzby jak mary, w welonach mgły...
Tu krzyż przydrożny, tam święty gaj...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

3. Kto tutaj zechce w rozpaczę tkwić,
Załamać ręce, płakać i pić...
Ten święte prawo ma, bez dwóch zdań...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

4. Nadziei uczą ci, co na stos
Potrafią rzucić swój życia los...
Za ojców groby, za Trzeci Maj...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

5. Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi,
Zwycięskiej chwały nadchodzą dni...
Dopomóż Boże! I wytrwać daj...
Tu nasze miejsce,
To nasz kraj!

Tango na głos, orkiestrą i jeszcze jeden głos

G.Tomczak

1. Było ciemno,
więc niewiele sam widziałem
i pamiętam też niewiele;
było ciemno,
wiem, że z pochyloną głową stałem
tak, jak stoi się w kościele;
a więc: stałem, nie widziałem,
było ciemno, lecz słyszałem
wciąż ten głos, ten głos, ten głos.

Podejdz bliżej,
więc podszedłem, jak skruszony
obywatel
do przedstawiciela władzy;
podejdz bliżej,
już wiedziałem, że ucieczka
błyskawiczna
tu niczemu nie zaradzi.
więc podszedłem, posłuchałem,
było ciemno, wciąż myślałem
czyj ten głos, ten głos, ten głos.

To nie wróg był,
bo głos cichy i subtelny,
ale polski i nieskazitelny;
to nie wróg był,
ten by zaraz mnie zapytał,
czy mój światopogląd celny.
więc to nie był wróg na pewno,
bo nad głową, tuż nade mną
usłyszałem ten głos, ten głos, ten
głos.

Ref: Ty to masz szczęście,
że w tym momencie
żyć ci przyszło
w kraju nad Wisłą;
ty to masz szczęście.
Twój kraj szczęśliwy,
piękny, prawdziwy,
ludzie uczynni,
w sercach niewinni;
twój kraj szczęśliwy.

2. Było ciemno,
więc nie mogłem stwierdzić,
komu pomyliły się epoki lub stulecia;
było ciemno,
może to Mickiewicz jaki,
bo tak zgrabnie romantyczną wiarę
krzesał;
trochę niezorientowany,
bo w tym kraju tak kochanym
dawno nie był już widziany.

Może Norwid,
bo coś plół, że Iza gdzieś znad
planety
spada i groby przecieka;
ale skąd by,
skąd by wiedział, że na jego słowa
ktoś tu jeszcze może czekać;
teraz w modzie nie Norwidy,
filozofy, okryjbidy,
więc czyj ten głos, ten głos, ten głos.

Ref: Ja to mam szczęście,
że w tym momencie
żyć mi przyszło
w kraju nad Wisłą;
ja to mam szczęście.
Mój kraj szczęśliwy,
piękny, prawdziwy,
ludzie uczynni,
w sercach niewinni;
Mój kraj szczęśliwy.

Żeby Polska była Polską

Śl: Jan Pietrzak

Muzyka: Włodzimierz Korcz

1. Z głębi dziejów, z krain
mrocznych,
Puszcz odwiecznych, pól i stepów,
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen, od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą.
Żeby Polska, żeby Polska, 4x

2. Wtedy kiedy los nieznany
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry grały,
Obce orły na proporcach,
Przy ogniskach wybuchała
Niezmożona nuta swojska.
Żeby Polska, żeby Polska, 4x

3. Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny wznosił modły,
Opatrywał wóz Drzymała,
Dumne wiersze pisał Norwid.
I kto szablę mógł utrzymać
Ten formował legion, wojsko.
Żeby Polska, żeby Polska, 4x

4. Matki, żony w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach
Hasło: "Honor i Ojczyzna"
I ruszała w pole wiara.

I ruszała wiara w pole
Od Chicago do Tobolska.
Żeby Polska, żeby Polska, 4x

Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską!
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską!

Zdj. Celina Pacholarz

